

Sygn. akt I C 1456/12

WYROK

W IMIENIU RZECZPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 czerwca 2014r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział I Cywilny

w składzie :

Przewodniczący : SSO Adam Maciński

Protokolant : Małgorzata Wąchała

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2014r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S.

przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w W.

o zapłatę

I. powództwo oddała;

II. nie obciąża powoda kosztami procesu.

Sygn. akt I C 1456/12

UZASADNIENIE

Powód J. S. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w W. kwoty 100.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu żądania wskazał, że w okresie od stycznia 2008 r. do lipca 2012 r. osadzony był w Zakładzie Karnym w W.. Warunki, w jakich tam przebywał, były w jego ocenie niezgodne z przepisami, co więcej uwłaczały jego godności. Cele były przeludnione, bez ogrzewania i dostępu do ciepłej wody oraz bez wystarczającego oświetlenia i wyposażenia. Panowała w nich pleśń i rozprzestrzeniały się insekty. Ponadto powód nie miał dostępu do regulaminowych zajęć sportowych, kulturalnych. Ograniczony miał też dostęp do biblioteki i nie mógł korzystać z aktów prawnych. Funkcjonariusze Służby Więziennej traktowali go przedmiotowo, w tym uniemożliwiali podjęcie pracy. W ocenie powoda było to niezgodne z prawem działanie władzy publicznej, które rodzi odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana Skarb Państwa – Zakład Karny w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości. W pierwszej kolejności podniosła zarzut przedawnienia roszczenia o zadośćuczynienie za okres przed 01 października 2009 r., wskazując na trzyletni termin przedawnienia roszczeń odszkodowawczych z tytułu czynów niedozwolonych, który biegnie od momentu dowiedzenia się o szkodzie i osobie odpowiedzialnej do jej naprawienia. Odnosząc się merytorycznie do żądania powoda, strona pozwana wskazała, że działanie funkcjonariuszy służby więziennej wobec powoda nigdy nie było bezprawne, a mieściło się w ramach uprawnień przyznanych im przez ustawę. Warunki bytowe panujące w Zakładzie Karnym w W. spełniają zaś ustawowe normy. Ponadto powód nie

wykazał naruszenia jego dóbr osobistych, ani tym bardziej szkody i jej wysokości, a więc podstawowych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód J. S. ma 51 lat.

Powód odbywał karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w W. od 01 lutego 2008 r. do 11 lipca 2012 r.

(bezsporne)

Od 01 lutego 2008 r. do 08 czerwca 2011 r. powód przebywał na oddziale mieszkalnym (...), następnie od 08 czerwca 2011 r. do 16 listopada 2011 r. na oddziale (...)i od 16 listopada 2011 r. do 17 listopada 2011 r. na oddziale (...).

(dowód: informacja Zakładu Karnego w W. z 03.10.2013 r., k. 114)

W latach 2008 – 2009 w Zakładzie Karnym w W. panowało przeludnienie. Powód w niektórych okresach pobytu w zakładzie przebywał w celach, w których na jednego osadzonego przypadało mniej aniżeli 3 m².

(dowód : fakt znany sądowni z urzędu

zeznanie powoda J. S., k. 110)

Dnia 27 września 2012 r. powód złożył pozew, przekazując go administracji Zakładu Karnego w C..

(dowód: koperta k. 12)

Cele w Zakładzie Karnym w W., w których przebywał powód w spornym okresie, były standardowo wyposażone w sprzęt kwaterunkowy (łóżko, stół, szafka taboret itp., ponadto na wyposażeniu każdej z cel znajdował się czajnik elektryczny). W razie zgłoszenia przez skazanych usterek, jak np. nieszczelność okien, były one na bieżąco usuwane. Dostęp do zimnej wody zagwarantowany był w każdej z cel, a dostęp do ciepłej wody zapewniony był w łaźni. Środki higieny uzupełniane były i są w cyklach miesięcznych (mydło, papier toaletowy nożyk do golenia, pasta do zębów itp.). Skazani otrzymują także środki chemiczne niezbędne do utrzymania czystości w celach (pasta do podłogi, płyn do WC itp.). Obowiązek utrzymania czystości w celach spoczywa na samych osadzonych. Cele, w których przebywał powód posiadały wydzielony kącik sanitarny, w którym znajdowała się toaleta i sprzęt do utrzymania czystości.

Wszystkie cele mieszkalne w Zakładzie Karnym w W. wyposażone są w wentylację grawitacyjną. W czasie dotychczasowej kontroli stwierdzono, że przewody kominowe są drożne i wykazują ciąg kominowy.

Przeprowadzona przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w W. kontrola cel mieszkalnych w Zakładzie Karnym w W. nie wykazała nieprawidłowości ich stanu sanitarno – technicznego. W wyniku kontroli stwierdzono natomiast, iż w celach wykonuje się pranie i suszenie odzieży osadzonych, a kąciki sanitarne są wykorzystywane do kąpieli. Powoduje to, że pomimo działającej wentylacji, istnieje nadmierne zawilgocenie pomieszczeń, a w konsekwencji dochodzi do uszkodzenia powierzchni ścian (odpadająca farba, tynk).

W Zakładzie Karnym w W. na bieżąco przeprowadzana była i jest dezynsekcja pomieszczeń, w tym cel mieszkalnych, w przypadku wystąpienia insektów. Skazani mają obowiązek zgłaszania o wystąpieniu insektów w celach oddziałowemu lub wychowawcy.

W Zakładzie Karnym w W. wielokrotnie dokonywano badań oświetlenia sztucznego w celach mieszkalnych. Natężenie oraz równomierność oświetlenia we wszystkich celach było zaś zgodne z wytycznymi do projektowania Zakładów Karnych i Aresztów Śledczych.

Zakład Karny w W. zaopatrywany jest w energię ciepłą na cele grzewcze z kotłowni lokalnej zasilanej gazem z sieci gazowniczej. Kotłownia wyposażona jest w automatykę. Sprawia to, że jeśli na zewnątrz budynku temperatura się obniża, to automatycznie rośnie temperatura w instalacji i na grzejnikach w taki sposób, aby utrzymać temperaturę na poziomie 20 stopni Celsjusza

W Zakładzie Karnym w W. w świetlicy centralnej znajdują się boiska do piłki siatkowej, koszykowej, nożnej oraz sprzęt do tenisa stołowego. Skazani mogą korzystać z powyższej świetlicy 7 dni w tygodniu zgodnie z rozkładem zajęć sportowych.

W jednostce tej działają także koła zainteresowań: zespół muzyczny, zespół redakcyjny gazety „tu i teraz”, zespół literacki (...), klub filmowy, redakcja telewizji (...) Istnieje także radiowęzeł transmitujący program radiowy, jak i audycje własne.

Na terenie Zakładu Karnego funkcjonuje biblioteka, której księgozbiór liczy ok. 14.000 woluminów. Dla skazanych dostępne są też teksty aktów prawnych. Wizyty w bibliotece organizowane są zgodnie z grafiką, raz w tygodniu.

Skazani mają też zapewnioną pomoc psychologiczną. W czasie, gdy powód przebywał w Zakładzie Karnym w W., osadzeni mogli zgłosić się na indywidualne konsultacje psychologiczne. Do psychologa skazani zwracali się głównie z problemami osobistymi, nigdy w kwestii warunków bytowych panujących w zakładzie.

Pozwany podczas pobytu w Zakładzie Karnym w W. traktowany był przez administrację jednostki zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz poszanowaniem jego praw.

(dowód: częściowo zeznanie powoda J. S., k. 110,

zeznanie świadka P. Z., k. 152

zeznanie świadka W. W., k. 153

zeznanie świadka P. G., k. 154

zeznanie świadka K. K., zapis e-protokołu (...):01:38-00:10:06, płyta k.167,

fakty znane sądowi z urzędu)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności odnieść się należało do podniesionego tu przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia dochodzonego przez powoda roszczenia za okres przed 1 października 2009 r. Zarzut ten był zaś zasadny. Zgodnie bowiem z art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. W ocenie Sądu powód od początku osadzenia w Zakładzie Karnym w W. miał z kolei świadomość, kto jest odpowiedzialny za zapewnienie mu należytych warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Tym samym wiedział, kto ponosi odpowiedzialność za ewentualną szkodę wyrządzoną z tego tytułu. Sam zaś twierdził, że uwłaczające warunki panowały w Zakładzie Karnym w W. od samego początku osadzenia w nim i trwały przez cały okres pobytu. Należy zauważyć, że powód miał możliwość chociażby wystąpienia z żądaniem zaniechania powyższych naruszeń. Tymczasem pozew złożył dopiero po opuszczeniu zakładu. Przerwanie biegu przedawnienia nastąpiło tu w dniu 27 września 2012 r., gdyż zgodnie z art. 165 § 2 i 3 k.p.c. złożenie pisma przez osobę pozbawioną wolności w administracji zakładu karnego jest równoznaczne z wniesieniem go do sądu. Przedawnieniu uległo zatem roszczenie powoda za okres od 01 lutego 2008 r. do 26 września 2009 r.

Odnieść zatem się należało do roszczeń powoda dotyczących jego osadzenia w Zakładzie Karnym w W. w okresie od 27 września 2009 r. do 11 lipca 2012 r.

Powód wywodził powyższe roszczenia przede wszystkim z faktu naruszenia tu przez stronę pozwaną jego prawa do odbywania kary pozbawienia wolności w godnych i humanitarnych warunkach, w szczególności przez osadzenie go w przeludnionych celach.

W myśl art. 417 k.c., za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Powołany przepis określa podmiot odpowiedzialny za niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej (w niniejszej sprawie – Skarb Państwa) oraz podstawę jego odpowiedzialności (naruszenie prawa). Szczegółowe przesłanki odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych oraz zakres przysługujących z tego tytułu roszczeń określają natomiast przepisy art. 23 – 24 i 448 k.c.

Zgodnie z art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Osoba, której dobra osobiste zostały naruszone, może, na zasadach przewidzianych w kodeksie, żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (art. 24 § 1 zd. 3 k.c.). W razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia (art. 448 k.c.).

Odnosząc powyższe regulacje do stanu faktycznego niniejszej sprawy, należy zauważyć, że przeludnienie panujące w Zakładzie Karnym w W. w latach 2008 - 2009 jest faktem znanym Sądowi z urzędu. Nawet zatem przyjmując, że stan osobowy w tejże jednostce penitencjarnej ulegał zmianom wskutek przyjęć, zwolnień i przeniesień, to wypada dać tu wiarę twierdzeniu powoda, że przez część pobytu w tejże jednostce, także w okresie nie przedawnionym (rok 2009) był on osadzony w celach przeludnionych, tj. takich, w których powierzchnia przypadająca na skazanego wynosiła mniej niż 3 m kw. (por. art. 110 § 2 k.k.w.).

W realiach niniejszej sprawy należało zatem uznać, że umieszczenie powoda w zbyt ciasnej celi naruszało jego dobra osobiste – przede wszystkim jego godność oraz prawo do intymności. Nie sposób bowiem nie dostrzec, że długotrwałe przebywanie w przeludnionej celi, połączone z takimi niedogodnościami, jak np. konieczność spożywania posiłków na łóżku, długotrwałe oczekiwanie na możliwość skorzystania ze wspólnej toalety, czy też brak możliwości wykonywania swobodniejszych ruchów, stanowi nadmierną dolegliwość i narusza godność powoda oraz jego prawo do intymności. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela w tym zakresie stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów SN z dnia 18 października 2011 r. (III CZP 25/11).

Ustalenie, że umieszczenie powoda w przeludnionych celach mogło stanowić naruszenie jego godności i prawa do prywatności, nie oznacza jednakże konieczności uwzględnienia żądania zasądzenia zadośćuczynienia. Należy zauważyć, że przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych stanowi uprawnienie sądu, nie zaś obowiązek. Wynika to bowiem z redakcji art. 448 k.c., który stanowi, że sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Stosując ten przepis, sąd bierze z kolei pod uwagę rozmiar i charakter doznanej przez poszkodowanego krzywdy, okoliczności jej powstania, a nade wszystko rodzaj i stopień winy naruszydźciela (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 r., V KKN 1581/00, OSNC 2004/4/53). Orzekając o zadośćuczynieniu za krzywdę doznaną w związku z odbywaniem kary pozbawienia wolności, sąd musi zachować tu szczególną ostrożność, gdyż pozbawienie wolności w założeniu stanowi dolegliwość dla osoby skazanej i wiąże się z drastycznym ograniczeniem jej praw. Teza ta znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, według którego cierpienie i upokorzenie związane z odbywaniem kary więzienia tylko wówczas stanowią naruszenie art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka

i podstawowych wolności, gdy przekraczają nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2007 r., II CSK 269/07).

Odnosząc powyższe uwagi do stanu faktycznego niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że naruszenie dóbr osobistych powoda, jakkolwiek bezprawne, nie zostało tu przez stronę pozwaną zawinione. Przeludnienie panujące w zakładach karnych (aresztach śledczych) stanowi bowiem efekt długoletniego niedoinwestowania zakładów karnych, przy jednoczesnym wzroście przestępczości i wynikającym stąd zaostrzeniu polityki karnej państwa. Jest okolicznością niesporną, że dyrektorzy zakładów karnych (aresztów śledczych) nie mogą odmawiać przyjęcia osób, co do których wydany został sądowy nakaz umieszczenia ich w jednostce penitencjarnej, jedynie z powodu przeludnienia tych jednostek. W ramach posiadanych możliwości finansowych i lokalowych administracje jednostek penitencjarnych czynią wysiłki, aby poprawić warunki odbywania kary pozbawienia wolności. W żadnym zaś razie nie zostało wykazane, aby niedogodności związane z odbywaniem przez powoda kary stanowiły następstwo celowej dyskryminacji powoda przez funkcjonariuszy służby więziennej, czy też działania dyrektora zakładu karnego wymierzonego przeciw osadzonemu w ogólności.

Przeciwko przyznaniu powodowi zadośćuczynienia pieniężnego przemawia też, że – pomijając kwestię przeludnienia – nie udowodnił on, aby w czasie odbywania przez niego kary naruszono jego konkretne prawa. W trakcie postępowania powód nie wykazał bowiem, że warunki w jakich przyszło mu odbywać karę pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w W. nie odpowiadały wymogom przewidzianym w tym zakresie przez przepisy, a w szczególności przez Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 17.10.2003r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdza zaś, iż podstawowe prawa powoda jako osadzonego w były w tejsze jednostce penitencjarnej respektowane. Cele, w których przebywał powód były bowiem standardowo wyposażone w sprzęt kwaterekowy oraz wydzielony kącik sanitarny, w którym znajdowała się toaleta i sprzęt do utrzymania czystości. Stan sanitarno – techniczny tychże cel był właściwy. Dotyczy to także kwestii wentylacji, ogrzewania, oświetlenia tychże pomieszczeń, czy też pojawiających się w celach insektów (bieżące zlecenie dezynsekcji zewnętrznej firmie). Powód przepisowo otrzymywał też niezbędne środki higieny oraz środki czystości. Mógł także korzystać z dostępnych w tychże jednostkach zajęć kulturalno – oświatowych, czy też z biblioteki. Miał także dostęp do niezbędnych aktów prawnych. Przez administrację jednostek traktowany był zaś tak jak i pozostali osadzeni tj. zgodnie z obowiązującymi przepisami, w sposób podmiotowy i humanitarny.

Przyjąć zatem należy, że warunki w jakich powód odbywał karę, odpowiadały aktualnym możliwościom finansowym Państwa i nie różniły się od warunków innych więźniów, nie miały zatem charakteru jakiegokolwiek dyskryminacji.

Ostatecznie nie można też pominąć faktu, że powód znalazł się w zakładzie karnym w związku z popełnieniem przestępstwa. Trzeba zaś mieć na uwadze, że z istoty odbywania kary pozbawienia wolności w zakładzie karnym wraz z innymi współwięźniami wynikają dolegliwości i liczne ograniczenia, w tym podnoszony przez powoda w związku z przeludnieniem stres. Czerpanie przez powoda korzyści majątkowych z faktu prawnego pozbawienia wolności mogłoby w tej sytuacji słusznie zostać odebrane jako niemoralne. Wniosek ten jest tym bardziej uzasadniony, że kwota żądanego zadośćuczynienia tj. 100.000 zł pozostaje tu w dysproporcji do sytuacji majątkowej powoda i nie została przez niego w żaden sposób umotywowana.

Mając zatem powyższe na względzie, Sąd uznał, że w sprawie brak było podstaw do zasądzenia na rzecz powoda dochodzonego zadośćuczynienia i dlatego też jego powództwo oddalił, o czym orzekł jak w punkcie I wyroku.

Orzekając o kosztach procesu (pkt. II wyroku), Sąd zastosował tu przepis art. 102 k.p.c. i nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz strony pozwanej. Sąd miał przy tym na względzie, że z uwagi na sytuację majątkową i życiową powoda, nie jest on w stanie uzyskać środków niezbędnych na pokrycie tych kosztów.